

Redakcja Oświatowa  
Autor - Urszula Łączkowska

D-1

373  
Data 9.1.1971. r  
godz. 12.25-12-45

/ S y g n a ł /

" Radiowy Magazyn "Ewa" "

/ S y g n a ł /

Nie jest kwiatem. Nie jest rozkapryszonym stworzeniem, czekającym na hołdy i uwielbienie. Jest ciężko pracującym człowiekiem, którego problemy są częstokroć niedostrzegane, bądź bagatelizowane. W dobytku narodowym, pomnażanym przez ręce ludzi-pracy, zawarta jest nie-mozolnego zaprzeczalna część jej/~~własnego~~ trudu. O kobiecie zwykle się mówi u nas przez w tonie protekcyjnym, zbywając komplementami i niewiele znaczącymi słowami pochwał. Dopiero ostatnio, z ust I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - Edwarda Gierka, wyszły słowa, które w sposób poważny zwróciły uwagę na nie najłatwiejszą sytuację polskiej kobiety, zwłaszcza zaś kobiety obciążonej dodatkowo pracą zawodową. Przyjęte zostały te słowa z dużą satysfakcją i nadzieją, że nasze niełatwe problemy znajdą wreszcie należyty rangę w nowym kształtowaniu modelu gospodarczego i społecznego.

Odwiedziliśmy dwa zakłady w Bydgoszczy. Jeden przemysłu metalowego, drugi przemysłu lekkiego. Napotykając w obu mnóstwo spraw czeka-



jących na rozwiązanie. Oto co powiedziała nam przewodniczącą rady kobiet w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych.

/ t a ś m a /

W bydgoskiej "Kobrze " interesowały nas problemy socjalno-bytowe.

/ t a ś m a /

Sprawa przedszkoli i żłobków sygnalizowana wielokrotnie w Magazynie "Ewa " przedstawia się w Bydgoszczy w sposób wielce niezadowolający. Mamy jeden z najgorszych wskaźników w kraju, gdy chodzi o ilość miejsc w placówkach opieki nad małym dzieckiem. Kobiety - cierpliwe z natury - nie są skłonne do stawiania wygórowanych żądań. Lepiej niż ktokolwiek, przyzwyczajone do łączenia z olówkiem w ręku wydatków, na użytek własnych budżetów domowych, zdolne są także pojąć kłopoty, jakie przeżywa budżet państwa. Rzecz jednak w tym, aby w długofalowych planach miasta uwzględnić ten obiektywny fakt, że dzieci w dalszym ciągu będą się rodzić, a matki w dalszym ciągu pracować. Od każdego oczekuje się dobrej pracy. Od kobiety - matki można jej oczekiwać tylko wówczas, gdy spokojna jest ona o los dziecka.

/ m u z y k a - w a l e /

Z serdeczym powinszowaniem spieszy teraz magazyn "Ewa do pary niecodziennych jubilatów.



szona. Młodzi zaś, dojadając przez dwa tygodnie kkruchy z weselnego tortu, smętnie przeliczają indyki, kury i sałatki na złotówki, za które można by było załatwić wiele pożytecznych sprawunków dla nowego gospodarstwa. Zastanówmy się nad tym, ~~czyż~~ w gruncie rzeczy ~~przeszłości~~ przestarzałym już obyczajem kucznego biesiadowania. Ostatecznie cicię z Kalisza, można zarpsić na inną okazję, nie koniecznie <sup>u</sup> ślub córki, czy syna. Młodym zaś, zamiast uczy zafundujcie miodowy miesiąc na wczesach. W ten sposób lepiej przyskušycie się ich szczęściu.

/ m u z y k a /